

Augustyniak J.
v/m Andrzeja 14

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem



GŁOS KUPIECTWA

ORGAN STOWARZYSZENIA KUPCÓW MIASTA ŁODZI.

THE COMMERCIAL VOICE — DIE KAUFMANNSTIMME

LA VOIX DE COMMERCE

Łódź, dnia 1 września 1932 r.

Nr. 17 i 18

Rok VII

HANDEL W WIEZIENIU!

Nowy kodeks karny stworzył dla handlu groźne niebezpieczeństwo na tle przepisu, przewidującego karę 6 miesięcy więzienia za nieprowadzenie ksiąg handlowych. —

Groźbie tej przeciwstawia się jednolity front sfer

gospodarczych, protestujących energicznie przeciwko temu nawrotowi do średniowie-

cza. — Doceniając w pełni powagę tej

akcji — zagadnieniom związanym z no-

wym kodeksem karnym oraz nie-

mniej niebezpiecznym konsekwen-

cjom, płynącym z wprowadzenia

nowych przepisów egzekucyj-

nych — poświęcamy dział

„Prawo-Podatki”

niniejszego numeru



Łódzka Odlewnia Żelaza
„FERRUM”

WŁAŚCICIELE:

E. BAUER i A. WEIDMANN

Łódź, Kilińskiego 121. Telefon 218-20.

WYKONYWA:

szybko, dokładnie i po cenach
znacznie obniżonych

wszelkie odlewy z szarego żelaza
podług własnych lub nadesłanych
modeli i rysunków, oraz wszelką
mechaniczną obróbkę metali.

Wycieczki do Francji

urządzone przez

France - Tourisme

4-6, Rue de Sèze. - PARIS (9e)

ODDZIAŁ POLSKI

Tydzień w Paryżu

z pielgrzymką do

Lisieux

i zwiedzeniem plaży w

Deauville i Trouville

lub zwiedzeniem słynnych zamków

De la Loire

po niebywale niższej cenie

Polska Prasa Zawodowa Sp. z o. o.

Wydawnictwa

Centralnego Związku Cechów Fryzjerskich R.P.

„Fryzjer Polski” i „Uroda”

Warszawa, Solec 87, tel. 787-03.

Do sprzedania

willa murowana z ogrodem i stawem koło Kochanówki. Wiadomość: tel. 144-85, godz. 9—1-ej i 4—6-ej.

Sprzedaż przędzy jedwabnej

we wszystkich gatunkach i kolorach, do wyrobu pończoch i tkanin

S. I. Blusztajn i Syn

Ł ó d ź

ul. Piłsudskiego nr. 72. Telefon nr. 129-49

KUPON

na bezpłatne ogłoszenie
dla abonentów „Głosu Kupiectwa”

Uprawnia do zamieszczenia ogłoszenia w jednym z najbliższych numerów „Głosu Kupiectwa” według załączonego wyjaśnienia.

Załączony obok kupon upoważnia naszych abonentów do zamieszczenia

Bezpłatnego ogłoszenia w „GŁOSIE KUPIECTWA”

Wielkość ogłoszeń — szerokość 1 szpalty, 20 słów. Każde następne słowo kosztuje 25 groszy.

Treść ogłoszeń — dowolna: poszukiwania i zaoferowania pracy, przedstawicielstw, komiwojażerów, kupna, sprzedaży, wynajmu, transakcyj.

Przyjmowanie ogłoszeń — Administracja pisma, Piotrkowska 73, tel. 101-70.

„GŁOS KUPIECTWA”

Organ Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi.



GŁOS KUPIECTWA

ORGAN STOWARZYSZENIA KUPCÓW MIASTA ŁODZI

THE COMMERCIAL VOICE • DIE KAUFMANNSSTIMME • LA VOIX DE COMMERCE

Nr. 17 i 18 (Rok VII)

Łódź, dnia 1 września 1932 r.

Wychodzi 1 i 15 k. m.

Haussa bawełniana

Haussa bawełniana przyszła na świat tak samo nagle i niespodziewanie, jak w lipcu 1931 r. przyszedł przerażająco tragiczny czarny piątek bawełny amerykańskiej. Analizując sytuację rynku bawełnianego przed dniem 8 sierpnia, t. j. przed dniem ogłoszenia pierwszych oficjalnych wyników zbiorów tego-rocznych, podkreślić należy następujące czynniki, które wysuwane były przez przedstawicieli życia gospodarczego Ameryki, jako momenty mogące bardzo łatwo spowodować silną wyżkę cen: nastroje optymizmu w Stanach Zjednoczonych po konferencji lozańskiej i spowodowana przez nie częściowo wyżka, a w każdym razie mocna tendencja na giełdach amerykańskich; zarządzenia redeflacyjne rządu Stanów Zjednoczonych; wzrost eksportu bawełny amerykańskiej; częściowa poprawa sytuacji finansowej farmerów, niezależniących się od rujnującej polityki banków amerykańskich; nowe plany rządu w dziedzinie wzmocnienia cen przez utrzymanie znaczniejszych ilości bawełny poza rynkiem. Pesymiści tym momentom dodatnim przeciwstawiali szereg czynników ujemnych, podkreślając olbrzymią rekordową nadwyżkę zeszłorocznych zbiorów bawełny amerykańskiej, niepewność co do dalszych zamierzeń Farmboard, zamknięcie giełdy w Chicago, projektowane eksperymenty rządu w dziedzinie walki z bezrobociem itd. Okazało się jednak, że decydujący, jak zwykle w takich razach, czynnik psychiczny odniósł olbrzymie zwycięstwo, gdyż wystarczyło zupełnie jeszcze niesprawdzone doniesienie o obliczeniach zbiorów, aby ceny poderwały się w górę w zawrotnym tempie.

Nic dziwnego, że na tle tego zwłaszcza momentu ceny bawełny na wszystkich giełdach światowych

oderwały się zupełnie od dość systematycznej lecz spokojnej wyżki cen innych surowców i rozpoczęły zawrotny taniec skokami, zwiększając od pierwszych dni sierpnia.

Czy jednak ta haussa, która przyszła tak niespodziewanie, jest zjawiskiem stałym i zapowiedzią początku uzdrowienia światowego rynku bawełnianego?

Nie można zapominać, że pomimo zmniejszenia się zbiorów pozostają olbrzymie nadwyżki ze zbiorów zeszłorocznych. Skoro nie można ich ani utopić, ani spalić, jak tego w swoim czasie domagali się farmerzy — to nie ulega żadnej wątpliwości, że te olbrzymie kilkamiljonowe nadwyżki bawełny będą ciążyły nad rynkiem jeszcze przez długi okres czasu.

Podkreślić jednak należy z drugiej strony jako czynnik zewszeczmiar dodatni olbrzymią redukcję przetrzeźnienia uprawnej w Azji i Afryce.

Likwidacja komisji dla handlu

Komisja dla spraw handlu, która przez 3 miesiące pracowała i analizowała bolączki kupiectwa, została naskutek decyzji ministra przemysłu i handlu zlikwidowana. Koła handlowe widziałyby chętnie, gdyby komisja została również w przyszłości utrzymana i miała możliwość zajęcia stanowiska do nowych życzeń i wniosków, nasuwających się w omówionym zakresie. Dezyderat ten notuje nawet oficjalny organ ministerjalny „Polska Gospodarcza“.

Moralność podatkowa

Stanisław Latanowicz, zaprzysiężony rewizor ksiąg w Poznaniu, wydał niewielką, bo zaledwie 24 stron liczącą, książeczkę pod wielce znamienym tytułem „Moralność podatkowa”. Dzisiaj zwłaszcza, kiedy zagadnienia podatkowe wysuwają się na czoło problemów gospodarczych, sprawy poruszone w tej broszurce wydają się wielce aktualne i na czasie. Omawiając sprawę podatku dochodowego autor podkreśla słusznie, że zdarza się często, iż podatnik opłaca większy podatek, niż faktyczny dochód jego wynosił i to stwarza niesprawiedliwość, zwłaszcza gdy władza skarbowa pomimo reklamacji nie obniży podatku. Niesprawiedliwości, jak i rzadkie uznawanie deklaracji podatnika wytwarzają właśnie ową niemoralność podatkową. Słusznie więc należałoby zdaniem autora odpowiednio pouczyć podatnika oraz uszanować jego zeznania i jego osobę. Nierównomierne są bardzo ustawowe prawa skarbu i władz w porównaniu z uprawnieniami płatnika, którego ochrona istnieje tylko w postaci odwołania. Ale nawet rozstrzygnięcia komisji nie zawierają żadnych uzasadnień ani powodów, dla których podanie jego zostało odrzucone. Rozgoryczenie podatnika powstaje więc wskutek tej niejawności źródeł decyzji. Członkowie komisji, świadkowie i biegli władz skarbowych są nietykalni i ukryci i to stwarza ową nierówność praw i obowiązków władz i podatników. A ileż przykrych refleksyj nasunąć musi kwestja badania ksiąg, gdzie niejednokrotnie sprowadza się ona do drobnostkowego wyszukiwania mylnie ksiązkowanych pozycji na kilkadziesiąt złotych. Niewątpliwie skarb państwa zyskałby więcej na pouczeniu i wychowaniu podatnika i tem samem zapobieżeniu nadużyciom, niż na wykryciu tych ostatnich. Czy słuszne jest niezłatwianie odwołań we właściwym terminie? Jeżeli podatnik przestrzegać ma różnych niekorzystnych dla niego przepisów, to i władze skarbowe winny przestrzegać wszelkich terminów, ustalanych dla złatwiania odwołań. Skoro za niewpłacone w terminie podatki pobiera się wysokie odsetki — to niesprawiedliwym wydać się musi fakt, że za uznane do zwrotu sumy nie płaci skarb

żadnych odsetek nawet wówczas, gdy rozstrzygnięcie zapadło w kilka miesięcy, a nawet w kilka lat po ustawowym terminie. Pouczenie podatnika przez władze skarbowe winno być zastosowane w możliwie największych rozmiarach. W kwestjach podatkowych bowiem rzadko uzyskać można ustne pouczenie w sposób dla płatnika zrozumiały. Zazwyczaj kończy się na dany artykuł ustawy i stwierdzeniu bez żadnych uzasadnień, że pewnych pozycji nie uznaje się. W ten sposób żąda się niejako od podatnika, by lepiej rozumiał ustawy, aniżeli władze skarbowe.

Powyżej streściliśmy słuszne zupełnie, a dobrze znane z przykładów życia codziennego wywody autora, który kończy je szeregiem krótko sprecyzowanych wniosków. Tak więc należałoby przeprowadzić jak najbardziej równomierne rozłożenie podatków na wszystkich obywateli stosownie do ich zarobków, racjonalne zużywanie dochodów celem podniesienia ich dobrobytu, usunięcie wszystkich przepisów, uszczuplających prawa podatnika i wydatne zwiększenie jego ochrony przed władzami skarbowymi. Wreszcie należałoby pomyśleć o odszkodowaniach za wyrządzone szkody, a przede wszystkim zapewnienie całkowitego zwrotu odsetek i kosztów w stosunku do obniżonego podatku. Władze skarbowe winny starać się o usunięcie nieufności swej względem wyjaśnień podatnika. Winny one zaniechać drobnostkowych badań księgowości, wyszkolić rewidentów na sumiennych doradców i wychowawców podatników, rozstrzygać odwołania w ustawowych terminach i t. p. Ze strony podatników winno się dążyć do uszanowania obowiązku płacenia podatków, prowadzenia prawidłowych ksiąg, udzielania jasnych i rzetelnych odpowiedzi i t. p.

Poraz pierwszy w tak zdecydowany sposób poruszony został kompleks spraw, które autor słusznie określił mianem moralności podatkowej, podkreślając, że konieczne jest usunięcie głębokiego żalu, jaki nurtuje obecnie w sercach licznych rzesz podatników do władz skarbowych.

K.

Niszczące skutki dekapitalizacji handlu

Od szeregu lat zwiększa się w Polsce ilość przedsiębiorstw handlowych, wynosząca w okresie od r. 1924 do 1930 — około 4,6 proc. Faktycznie jednak rzeczywistość przedstawia się mniej pomyślnie w dziedzinie rozwoju handlu.

Wzrasta jedynie ilość małych i najmniejszych firm handlowych III i IV kategorii, podczas gdy równocześnie liczba wielkich firm handlowych I i II kategorii stale maleje. Liczba tych ostatnich firm zmniejszyła się w okresie od 1924 do 1930 r. o 20,8 proc.

Ewolucja w tym niepomyślnym kierunku wzmożła się jeszcze w ostatnich miesiącach.

W ostatnich latach proces likwidacyjny przybrał szczególnie wielkie rozmiary w handlu hurtowym wyrobami włókienniczymi, papierniczymi oraz aprowizacyjno-kolonjalnymi.

Na tle tych faktów szczególnej wyrazistości nabierają poniższe wywody, których autor, jeden z wyższych urzędników ministerjalnych jest wybitnym na terenie rządu znawcą i referentem zagadnień handlu.

Rzeczą znamieną jest, że obecne kurczenie się obrotów handlowych powoduje przesuwanie się wyższych kategorii handlu do niższych. Zjawisko to charakteryzuje się pomniejszaniem sił potencjonalnych czynnika kupieckiego oraz w związku z tem zanikaniem poważniejszych przedsiębiorstw handlowych, a powstawaniem w ich miejsce mniejszych, drobnych przedsiębiorstw.

Jeżeli proces ten rozpatrzeć na tle momentów, cechujących słaby popyt na towary, znajdujące się na rynku krajowym, to pozornie wydawałoby się, że

zmiana, dokonywana się w układzie poszczególnych jednostek handlowych jest wskazana, albowiem jest to kwestja dostosowywania się do zmienionych warunków gospodarczej egzystencji. W rzeczywistości jednak zmiana ta zawiera w sobie **duży element dewastacji, polegający na kapitałowym wyczerpywaniu się dużych przedsiębiorstw**, względnie na niszczeniu substancji majątkowych tych przedsiębiorstw, dla których utrzymanie się przy życiu jest sprawą odporności nie tylko wobec powszechnej złej konjunktury zbytu, lecz również sprawą wytrwania w niezwykle ciężkich warunkach konkurencyjnych z przedsiębiorstwami drobnymi. Zachodzi tutaj nawet pewien paradoks, że **zdystansowana w tej walce firma, zepchnięta do rzędu firm drobnych, rozpoczyna akcję zaczepną w stosunku do tej rodziny firm, do której uprzednio należała**. W ten sposób element dewastacji, wyrosły na tle obecnej dekonjunktury gospodarczej, wkrada się coraz bardziej w stan posiadania kupiectwa, niszcząc stale, konsekwentnie i coraz potężniej większe firmy handlowe.

Rozrastanie się drobnych przedsiębiorstw handlowych nie wróży zbyt dużej pomyślności gospodarczej dla nich.

Przedewszystkiem moment zysku już z samego założenia drobnych przedsiębiorstw handlowych nie daje gwarancji zapewnienia dostatecznej kalkulacji danemu przedsiębiorstwu, a należy przewidywać, że moment ten będzie coraz słabszy, ze względu na wzrastającą konkurencję drobnych przedsiębiorstw pomiędzy sobą. W ten sposób ogólna ilość obrotów rozłoży się na dużą stosunkowo ilość drobnych jednostek gospodarczych i, nie zapewniając im dosta-

tecznego oprocentowania włożonego w te obroty kapitału obrotowego, stworzy **pauperyzujące się masy handlujących, niszczących własne i obce substancje majątkowe**.

Działanie po linii najmniejszego oporu jest wysoce niekorzystne. Należy zatem, ażeby kupiectwo podjęło inicjatywę w kierunku opracowania wytycznych korzystnego dostosowania się do zmienionych warunków obrotu towarowego.

W obecnym okresie szybko następujących po sobie zmian w wymianie towarowej kupiectwo nie może pozostać biernem. **Czynna akcja kupiectwa polegałaby na tworzeniu nowych, dogodnych form organizacyjnych**, które dostatecznie chroniłyby interes kupca oraz na **silnym kontakcie z przemysłem i rolnictwem**, w których to działach życia gospodarczego istnieje w odniesieniu do handlu dużo spraw sprzecznych lub niewyjaśnionych. **W akcji tej dużą rolę odegrać mogą centralne organizacje kupieckie, skupiające zrzeszone kupiectwo chrześcijańskie i żydowskie.**

Należy pamiętać, że większe firmy handlowe w zestawieniu z drobnymi firmami, powstałymi wskutek dekapitalizacji w handlu, mają tę przewagę, że przemysł chętniej o nie, jako o kontrahenta, zabiega, ze względu na większe gwarancje kapitałowe dużych firm w porównaniu z małymi. Już z powyższego wynika, że gdyby większe firmy przy pomocy organizacji, do których należą, weszły w bliższe pertraktacje z przemysłem co do warunków dostaw i form sprzedaży, to cyrkulacja towarów pomiędzy tymi kontrahentami znacznieby wzrosła.

Pierwszy krok

Minister poczt i telegrafów podpisał rozporządzenie, wprowadzające zniżki opłat za przesyłki druków. Wysyłając ponad 100 druków korzysta się ze zniżki 40-procentowej, przy ilości ponad 500 druków — 50 proc., przy wysyłce ponad 1000 egzemplarzy — 60 proc.

Od dłuższego czasu sfery gospodarcze domagają się zniżki opłat pocztowych, albowiem przy spadku cen i silnie zmniejszonych obrotach wysoka taryfa pocztowa była przeszkodą w normalnym ruchu handlowym i wymianie towarowej.

Większa część druków handlowych składa się z prospektów reklamowych, cenników i ofert wszelkiego rodzaju. W ostatnim czasie wysyłka druków była prawie niemożliwa. Wbrew woli musiały sfery gospodarcze ograniczać się w wysyłce druków handlowych wszelkiego rodzaju.

Zniżona taryfa na druki umożliwi częstą wysyłkę masowych druków. Zagranicą fabryki wysyłają prospekty do konsumentów w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy.

Sfery gospodarcze oczekują zniżki innych pozycji taryfy pocztowej jako opłat za listy, kartki, paczki i t. d. i przyjmują obecne rozporządzenie jako zapowiedź uwzględnienia innych swych postulatów.

Nowe rozporządzenie o zniżkach opłat za druki przy masowej wysyłce będzie niewątpliwie miało

wielkie znaczenie dla przemysłu papierniczego, graficznego i piśmiennego, albowiem spowoduje większe zużycie papieru i innych artykułów, potrzebnych do wysyłania druków. W interesie tych przemysłów jest wzbudzić zainteresowanie dla masowej reklamy.

Korzystanie ze zniżki nie powinno być połączone ze zbyt wieloma utrudnieniami i formalnościami, które mogłyby hamować inicjatywę prywatną. Wszystkie urzędy pocztowe powinny bez ograniczenia przyjmować druki bez żadnych formalności, bez różnych wykazów i list odbiorców, lecz tylko na podstawie obliczenia ilości. Nadawca powinien otrzymać receptę na całą ilość i to będzie też kontrolą w urzędzie pocztowym. Po wejściu w życie nowej taryfy nie będzie można wrzucać do skrzynki masowych druków, jeżeli ktoś zechce korzystać ze zniżek. Trzeba będzie druki oddawać przy okienku. Sposób odbioru i ofrankowania powinien być taki prosty i łatwy, aby nie zabierał u nadawcy dużo czasu lub nie narażał go na niepotrzebne i denerwujące formalności.

E. M. Kirszon.

Popierajcie wyroby krajowe!

Zbiorowy wysiłek

Żyjemy w okresie koncentracji wysiłków, koncentracji produkcji. Handel winien na to znaleźć odpowiedź. Najbardziej elastyczny, najbardziej przystosowujący się do konjunktur element gospodarczy winien stworzyć te formy obrotu i wymiany, któreby najlepiej odpowiadały obecnej konjunkturze. Ogólnego rozwiązania dać niepodobna. Każda grupa branżowa winna szukać i badać drogi, może nawet zgłębiać nowe nieutarte gościńce, po których w najbliższym czasie trzeba będzie pójść. Trzeba zawczasu o tem pomyśleć, zgóry plan ustalić, organicznie i psychicznie zżyć się z myślą o konieczności zmian w metodach pracy, gdyż przemiany konjunkturalne postępują tak szybko, przeszkody i utrudnienia urastają na naszych utartych drogach do zawad nie do przewyciężenia w takim tempie, że w każdej chwili powinno się być przystosowanym do obrania sobie nowej drogi, prowadzącej do celu, lub umiejętnego

wyzyskania zawczasu przygotowanych środków, któreby zawady usunęły.

Konieczność więc życiowa narzuca wprost grupom branżowym obowiązek wspólnego szukania środków naprawy, analizy, inicjatywy i łącznych nowych poczynań. Im wcześniej to nastąpi, im dojralsze będą plany, im większe zespolenie i wzajemne zrozumienie zapanuje w poszczególnej branży, tem łatwiejsze będzie wyjście z sytuacji, tem szybsze przystosowanie się do nowej konjunktury.

W tych warunkach poprawa sytuacji kupiectwa zależna jest nie tylko od poprawy ogólnego położenia gospodarczego w kraju, ale w dużym stopniu od spistości organizacyjnej i konsolidacji wspólnych interesów handlu.

Tylko zbiorowy wysiłek umożliwi kontynuowanie i ulepszenie w tak trudnych, jak obecne, warunkach obrony interesów i egzystencji kupiectwa. **Zund.**

Sytuacja podatkowa kupiectwa prowincjonalnego

Jeśli mowa o kwestjach podatkowych, to musimy stwierdzić, iż — niestety — taktyka wymiarowa władz skarbowych I-ej instancji „en general” (z małemi wyjątkami) dąży do wyciśnięcia z kupca jak najwięcej podatków, nie licząc się z w rzeczywistości uzyskanym w przedsiębiorstwie obrotem, ani z osiągniętym dochodem.

Członkowie komisji szacunkowych w wielu wypadkach nie stoją na wysokości zadania ponieważ nie wiedzą nawet o swoich prawach i obowiązkach ustawowych, co łącznie z po-

stępowaniem niektórych naczelników urz. sk. daje katastrofalne niekiedy wyniki przy wymiarze podatków.

Nie pomagają najliberalniejsze zarządzenia ministerstwa skarbu, zawarte w okólnikach do podwładnych organów. Rozbijają się one o nastawienie fiskalne, źle zrozumiany interes skarbu państwa, a nieraz o złą wolę niższych urzędników skarbowych i powodują zniszczenie wielu placówek gospodarczych, co w rezultacie musi wywrzeć wpływ na kwestje organizacyjne kupiectwa.

Handel Portugalji z Polską i Gdańskiem

(Korespondencja własna GK)

Lizbona, w sierpniu.

Pod powyższym tytułem ukazał się w oficjalnym biuletynie statystycznym portugalskiego ministerstwa przemysłu i handlu artykuł o handlu polsko-portugalskim.

Według oficjalnej statystyki portugalskiej obrót handlowy Portugalji z Gdańskiem w miesiącach czerwcu, lipcu i sierpniu 1931 r. przedstawiał się następująco:

Przywieziono do Gdańska	Wartość w guldenach
Produkty żywnościowe	34,000.—
Kakao	6,000.—
Drzewo korkowe	179,000.—
razem za	219,000.—
Wywieziono z Gdańska	
Drzewo	186,000.—
Cukier	375,000.—
razem za	561,000.—

Jak widać z powyższego eksport przewyższa import o przeszło 100 proc. Danę te odnoszą się tylko do samego Gdańska, nie uwzględniają Polski.

Natomiast dokładniej statystyka ujmuje przywóz i wywóz towarów polskich i portugalskich w roku 1930.

Przywieziono z Polski w 1930 roku	Wartość w eskudach
Różne	1,577,433.—
„ z Gdańska	808,968.—
razem za	2,386,401.—
Wywieziono do Polski w 1930 roku	289,837.—
Wywieziono do Gdańska w 1930 roku	706,636.—
razem za	996,473.—

Również i w 1930 r. przewaga eksportu polskiego nad importem portugalskim wyniosła przeszło 100 proc.

Z powyższego wynika, iż Polska na handlu z Portugalją zyskuje i że rynek portugalski, niewyzyskany jeszcze przez Polskę, przedstawia wielkie pole działania.

Energicznie ujęta akcja propagandy polskich artykułów na rynku portugalskim dałaby tem lepsze rezultaty, im więk-

szę zrozumienie znalazłoby zastosowanie się polskich eksporterów do wymagań klienteli portugalskiej.

Rekord w przystosowaniu się do rynków zbytu biją Niemcy i Czechosłowacja, to też i Polska nie powinna pozostawać w tyle, lecz pójść w ślady jej sąsiadów. Niedość jest

znaleźć nowy rynek zbytu, ale należy go tak opanować, aby można było liczyć na stały eksport do danego kraju.

Jak już niejednokrotnie zaznaczyliśmy, Portugalia wraz ze swymi kolonjami stanowi bardzo poważny teren dla eksportu polskiego i obrót handlowy z nią może przynieść Polsce tylko korzyści.

Rita San.

PRAWO-PODATKI

USTAWODAWSTWO
ORZECZNICTWO

KALENDARZYK PODATKOWY

na m. wrzesień 1932 r.

Podatek przemysłowy.

Do dnia 15-go września wpłacać należy podatek przemysłowy od obrotu, dokonanego w mies. sierpniu.

Obowiązkowi temu podlegają przedsiębiorstwa, prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Podatek dochodowy.

Do dnia 7 września wpłacać należy potrącony pracownikom podatek dochodowy od uposażeń służbowych, wypłaconych w miesiącu sierpniu.

Jednolity front kupiectwa przeciwko rujnującym przepisom kodeksu karnego

Z inicjatywy chrześcijańskich i żydowskich organizacji kupieckich Łodzi podjęta została na szeroką skalę zakrojona akcja przeciwko rujnującym skutkom przepisów nowego kodeksu karnego w zakresie prowadzenia ksiąg handlowych.

W związku z tem odbył się szereg zebrań z udziałem przedstawicieli kilkudziesięciu organizacji kupieckich, przemysłowych i rzemieślniczych z całego województwa. Na konferencjach tych z bardzo licznym udziałem przedstawicieli delegatów poszczególnych związków i organizacji przyjęto szereg rezolucyj, stwierdzających, że wprowadzenie w życie art. 280 nowego kodeksu karnego, w myśl którego obowiązani do prowadzenia ksiąg przedsiębiorcy, a nieprowadzący tych ksiąg, lub prowadzący je w sposób niewłaściwy podlegają aresztowi do 6 miesięcy lub grzywnie — jest rujnujące dla szerokich rzesz średniego i drobnego kupiectwa oraz drobnego przemysłu i rzemiosła.

Spowoduje to załamanie się olbrzymiej liczby placówek, jako niemożliwe do przeprowadzenia z uwagi na brak odpowiednich kwalifikacji u tych przedsiębiorców dla prowadzenia ksiąg handlowych, jak i ze względu na brak środków materialnych dla zaangażowania sił fachowych. Wobec tego kupiectwo oraz drobny przemysł i rzemiosło Łodzi wysuwa postulat zawieszenia krzywdzącego art. 280 przez nowelizację aż do czasu wydania nowego kodeksu handlowego.

Na konferencjach tych poruszono również sprawę nowego postępowania egzekucyjnego i w przyjętych rezolucjach stwierdzono, że artykuły 18, 23 i 24 tego rozporządzenia są sprzeczne z wszelkimi zasadniczymi ustawami, obowiązującymi w państwie polskiem, uwłaczają czci i godności obywatelskiej, zagwarantowanej w konstytucji i jako takie winny być bezwzględnie zniesione.

W związku z temi konferencjami poszczególne organizacje złożyły prezydjum Izby Przemysłowo-Han-

dlowej w Łodzi obszerne memorjały, domagając się jak najenergiczniejszej interwencji u czynników miarodajnych przy pomocy wszelkich, posiadanych przez samorząd gospodarczy środków i możliwości obrony życia gospodarczego. Jednocześnie odpisy memorjałów przesłane zostały do Warszawy do poszczególnych organizacji centralnych kupiectwa i rzemiosła chrześcijańskiego i żydowskiego z żądaniem zwołania w jak najkrótszym czasie ogólnie - krajowego zjazdu sfer gospodarczych, poświęconego sprawie nowelizacji art. 280 kodeksu karnego oraz zniesienia krzywdzących artykułów rozporządzenia Rady Ministrów o postępowaniu egzekucyjnym.

Ś.p. Stanisław Wartalski

Śmierć przedwczesna ś.p. Stanisława Wartalskiego, pierwszego dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, odczuta została przez handel w Polsce ze szczególnym żalem i z głębokim ubolewaniem.

W ś.p. Wartalskim społeczeństwo i świat gospodarczy straciły wybitnego znawcę spraw ekonomicznych, działacza wysokiej próby na arenie publicznej, osobistość doskonale przygotowaną do obrony gospodarczych postulatów Polski na terenie międzynarodowym.

Rozporządzenie o egzekucjach władz skarbowych zaostrzy i pogłębi kryzys gospodarczy

Postępowanie egzekucyjne władz administracyjno-skarbowych nie posiadało dotąd ściśle sformułowanych zasad prawnych, które kierowałyby posunięciami władz egzekucyjnych za należności podatkowe. Ta poważna luka w ustawodawstwie skarbowym niewątpliwie utrudniała organom egzekucyjnym wykonanie obowiązków, ale tem większe stwarzała przykrości płatnikom, którzy czasem wobec samowoli niższej władzy administracyjnej stawali bezradnie.

Wobec tego braku zasad prawnych ściśle sprecyzowanych kierowano się wewnętrznymi instrukcjami egzekucyjnymi — okólnikami, opartymi w swych założeniach bądź na dorywczych postanowieniach Rady Administracyjnej, bądź też Namiestnika Królewskiego, w ogólnych swych założeniach jednak oparto te instrukcje na ogólnych zasadach prawnych. Instrukcje te miały charakter wewnętrzny i służbowy i jeśli efekt czynności służbowej organów administracyjnych był dodatni dla skarbu, to **skarga na taką czynność nawet sprzeczną całkowicie z instrukcją nie miała żadnych widoków powodzenia**, bo żadna instrukcja nie stwarza uprawnień do wnoszenia skargi w trybie instancji administracyjnej i sądowej. W tej materji orzecznictwo kasacyjne jest całkowicie zgodne z teorią prawa, która w okólnikach nie dopatruje się żadnych praw podmiotowych dla obywatela.

W okresie zastrzonego kryzysu gospodarczego wydanie racjonalnych podstaw prawnych dla postępowania egzekucyjnego stało się koniecznością dnia. Nowe prawo podatkowo-egzekucyjne zawiera cały szereg niewątpliwie dodatnich postanowień: **zmniejszenie i stopniowanie kosztów egzekucyjnych, wprowadzenie fakultatywne sprzedaży z wolnej ręki towaru zajętego, ostrożny sposób oszacowywania zajętych ruchomości, uporządkowanie zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej z jednoczesnym podkreśleniem przewagi egzekucji sądowej oraz ustalenie trybu skargi administracyjnej na czynności egzekucyjne.**

Te wszystkie dodatnie momenty zostały całkowicie przekreślone i zniszczone kilkoma postanowieniami, które w swej konsekwencji doprowadzą do dalszego **zaostżenia i pogłębienia kryzysu gospodarczego.**

Te uwagi odnoszą się do uprawnień, nadanych władzom egzekucyjnym skarbowym do dokonywania **osobistej rewizji dla wynalezienia pieniędzy, należnych od obywateli płatników skarbowych.** Pomysł dla fiskalnego krótkowidza wprost oszalamiający. Efekt doraźny w pierwszych dniach może i będzie niewątpliwym, a o dalsze skutki gospodarcze to mniejsza. Mogą być wydawane rozporządzenia egzekucyjne, zgodne z potrzebami chwili, ale niechaj te zarządzenia nie obejmują stałej, zwykłej procedury egzekucyjnej, a przede wszystkim niechaj postępowanie administracyjno-egzekucyjne nie wyprzedza w nowatorstwie, zmierzającym do przeszukiwania kieszeni, procedurę egzekucyjno-sądową, która w każdym razie daje większe rękojmię celowości i legalności. W chwili obecnej opracowywana jest nowa procedura egzekucyjno-sądowa, kwestje te są omawiane przez miarodajne czynniki i w tej materji

organizacje gospodarcze mają jeszcze czas głośno swoją opinię wypowiedzieć. **Instytucja osobistej rewizji nie da się logicznie uzasadnić, jeżeli w nowem postępowaniu egzekucyjnym sądowym ta instytucja nie zostanie wprowadzona.** Te więc organizacje gospodarcze, które uznają, iż osobista rewizja jest niedopuszczalna w stosunku do stosowania jej przez władze administracyjne, jednocześnie wypowiedzieć się winny za niewprowadzaniem osobistej rewizji w postępowaniu egzekucyjno-sądowym. Jeśli głos sfer gospodarczych w materji egzekucji sądowej zostanie wysłuchany, to następnie skreślenie uprawnień do osobistej rewizji przez władze administracyjne będzie całkowicie zrozumiałe i Rada Ministrów w tym przedmiocie wystąpić winna z inicjatywą ustawodawczą.

Prawdą jest, że osobista rewizja w niektórych państwach zachodnio-europejskich jest dopuszczalna. Ta instytucja prawa egzekucyjnego powstała w innych czasach i ludność, a przede wszystkim sądy i administracja do lojalnego i rzadkiego używania tego nadzwyczajnego środka przywykła. U nas wprowadza się osobistą rewizję najpierw w postępowaniu administracyjno-skarbowym i to w tej chwili, gdy istnieje **miljardowa zaległość z tytułu podatków skarbowych.** Oczywiście rzecz, że niższe władze administracyjne z nową broni egzekucyjnej zechcą już od września, października w sposób jak najszerzy i jak najenergiczniejszy korzystać. Osobiste rewizje dokonywane być mogą „w każdym miejscu”, a zatem przed bankiem, przed urzędem pocztowym i t. d. Do czego zaś tego rodzaju uprawnienia prowadzić mogą, dowodzić nie trzeba. Energiczna akcja egzekucyjna w tym lub innym kierunku prowadzona, upoważniająca do przeszukiwania kieszeni, doprowadzić może do **masowych wprost epidemicznych niewypłacalności,** przyczem zaległości podatkowe może częściowo się zmniejszą, skarb zyska pozornie, ale te wpływy chyba nie zadowolnią bardziej dalekowzrocznego fiskalisty. Kategoryczne dążenie sfer gospodarczych do skreślenia tych uprawnień w chwili obecnej jest niewątpliwie i musi tej akcji towarzyszyć równoczesne żądanie, aby i egzekucja sądowa tych zasad nie wprowadzała. Gdyby w przyszłości przy całkowicie normalnej konjunkturze miały tego rodzaju postanowienia być wprowadzone w życie, to po pierwsze wyprzedzać tego rodzaju normy prawne powinny zawsze zasady procedury egzekucyjnej sądowej, a następnie administracja w takich wypadkach musi być kontrolowana przez sąd, który wydać może zezwolenie bez wezwania stron do dokonania osobistej rewizji, ale tylko na wniosek władz skarbowych, które udowodnić muszą, iż płatnik złośliwie unika egzekucji na innym majątku, np. scedował złośliwie swój majątek nieruchomości, wyłącza jego najbliższe otoczenie ruchomości. Taka decyzja sądowa dawałaby większą rękojmię, iż taki nadzwyczajny środek (jak rewizja osobista) używany będzie w wypadkach nadzwyczajnych. Może takie ujęcie sprawy zbliżyłoby postanowienia egzekucyjne do Ustawy Konstytucyjnej, która w ogólnych założeniach gwarantuje obywatelowi jego swobodę osobistą.

Omawiając zagadnienia osobistej rewizji przez organa egzekucyjne podatkowe, nasuwa się szereg niebezpiecznych przypadków, które zająć muszą nawet przy najsprawniejszym działaniu władz administracyjnych. Dla przykładu podam: Zabranie pieniędzy pryncypała od inkasenta jego za dług tegoż inkasenta, przyczem wyłączenie gotówki, która nie jest i nie może być indywidualnie określona, okaże się często trudnym, a może nawet w niektórych wypadkach niemożliwym. Będzie to proces kilkuletni ze Skarbem Państwa, oczywiście o znaczeniu iluzorycznym dla firmy wyłączającej, przyczem firma wyłączająca będzie tu ukarana za to, że posiada inkasenta dłużnika Skarbu Państwa, Funduszu Bezrobocia, Kasy Chorych, Magistratu, Gminy i t. d. Dla ostrożności zatem każdy pryncypał winien dbać obecnie nie tylko o stan zadłużenia swego przedsiębiorstwa, co stanowi dla wielu bardzo wielki kłopot, ale też winien myśleć o długach swoich pracowników, jeśli ustawodawcy chodziło o moment socjalny w trosce o byt swego pracownika, to niewątpliwie efekt jakiś osiągnie, czy on jednak pożądanym będzie dla zadłużonego pracownika — wątpię. Konsekwencje gospodarcze tych uprawnień nie dadzą na siebie zbyt długo czekać. Organizacje gospodarcze były powoływane do opinjowania procedury egzekucyjnej; czy współdziałanie sfer gospodarczych do takiego wyniku doprowadzić miało — wątpię.

Po omówieniu tej instytucji egzekucyjnej należy kilka słów poświęcić zagadnieniu wprowadzenia w życie kumulacji egzekucji administracyjnej. Zagadnienie to posiadać będzie znaczenie ogólnogospodarcze i odbije się ujemnie również na interesach ku-

piectwa, gdyż przy zbiegu egzekucji przedewszystkiem pokrywane będą należności skarbowe, które mają rozmaity stopień przywileju w stosunku do innych należności, egzekwowanych przez władzę, przyczem w danym wypadku organem skutecznym podział funduszy będzie władza skarbowej pierwszej instancji. Podział funduszy w postępowaniu sądowym należy przy skomplikowanej strukturze przywilejów do najtrudniejszych zagadnień prawnych i do tej czynności właśnie powołany zostanie naczelnik urzędu skarbowego, który niezawsze i nie wszędzie posiada wykształcenie prawnicze.

Nowe prawo egzekucyjno-podatkowe nie przewiduje w sposób dokładny i szczegółowy, kto będzie uskuteczniał podział funduszy, gdy jakiś dajmy na to Związek Komunalny nie zgodzi się z tezą władzy skarbowej pierwszej instancji i uważać będzie swoją władzę, swoje interesy za pokrzywdzone. Znajdą tu tylko zastosowanie ogólne normy postępowania administracyjnego, na które niejednokrotnie powołuje się rozporządzenie o nowym prawie egzekucyjnym.

Dopóki zaś proces egzekucyjny się nie skończy **władza skarbowa, jako inkasent z konieczności, przetrzymywać będzie pieniądze samorządowe, co nie jest obojętne dla kupca, który jest dostawcą nie tylko dla Skarbu Państwa, ale również dla samorządu w najszerszym tego słowa znaczeniu.**

Niewypłacalność samorządu miejskiego, wiejskiego i innych Instytucyj, które znalazły nową władzę egzekwującą nowego obrońcę swych interesów, nie może być dla sfer kupieckich obojętna.

Stefan Margulies, adwokat.

Walne zebranie członków

Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi

W poniedziałek, dnia 29 sierpnia o godz. 8.30 wiecz. odbyło się w lokalu Klubu Towarzystwa Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi walne zebranie członków, poświęcone sprawie **przepisów nowego kodeksu karnego odnośnie prowadzenia ksiąg handlowych oraz nowych przepisów egzekucyjnych.**

Zebranie zajął wiceprezes Stowarzyszenia p. Mieczysław Hertz, który scharakteryzował obecny stan kupiectwa, nawołując członków do zastanowienia się nad nowymi przepisami, które zagrażają kupiectwu.

Obszerne referaty w powyższych sprawach wygłosili odnośnie przepisów egzekucyjnych — dyrektor M. Heyman, odnośnie przepisów kodeksu karnego — adw. dr. A. Markowicz, którzy wskazywali na prawny i faktyczny całokształt niebezpiecznych dla kupiectwa posunięć polityki gospodarczej rządu.

W wyniku ożywionej dyskusji nad całokształtem poruszonych zagadnień zarysowało się stanowisko ogółu zebranych.

Stanowisko to sprecyzować można w sposób następujący:

Wprowadzenie rewizji osobistej jako środka egzekucyjnego w postępowaniu cywilnym oraz administracyjno-skarbowym jest obecnie **nie wskazane i groźne dla życia gospodarczego.**

Uprawnianie władz skarbowych w okresie istnienia miliardowych zaległości podatków spowoduje niższe instancje administracyjne do **bezwzględnego i ciągłego korzystania z tej broni egzekucyjnej.** Wobec tego powstanie możliwość dokonywania rewizji przed bankami, urzędami pocztowymi, PKO itp., co spowoduje **zaostrenie niewypłacalności wekslowej takich przedsiębiorstw, które normalnie nie zaprzestałyby wypłat, a z drugiej strony zaostrzy poważnie kryzys gospodarczy.**

Dlatego też art. 23, dotyczący egzekucji osobistej winien być skreślony. Gdyby realizacja tego postulatu natrafiła na nieprzewidywane trudności — należałoby uzależnić dokonanie osobistej rewizji wyłącznie od **zezwoleń sądu po rozpatrzeniu odpowiednich wniosków władz skarbowych.**

Również i zajęcia oraz rewizje w nocy i w święta mogłyby mieć miejsce tylko **w drodze wyjątkowej i za zezwoleniem władz sądowych,** zbliżając te środki egzekucyjne do wymagań zagwarantowanych obywatelom przez konstytucję.

W związku z rozporządzeniem o postępowaniu egzekucyjnym, przewidującym przysięgę manifestacyjną — wypowiedzieć się należy przeciwko tej nowej instytucji egzekucyjnej.

Kumulacja egzekucji skarbowej spowoduje przetrzymywanie funduszków samorządowych, wzmagając jego niewypłacalność i wpływając przez to pośrednio na sytuację kupiectwa.

Poważne zaniepokojenie artykułami kodeksu karnego, przewidującymi surowe kary za nieprowadzenie ksiąg handlowych wysuwa jako palący postulat **przyspieszenie kodyfikacji kodeksu handlowego**, który precyzowałby dokładnie poszczególne kategorie kupców, obowiązanych lub zwolnio-

nych od prowadzenia ksiąg. Gdyby szybka kodyfikacja była trudna winno być wydane szybko rozporządzenie regulujące w sposób jednolity na terenie całego państwa sprawę prowadzenia ksiąg handlowych.

W tym kierunku pewne złagodzenie sytuacji mogłoby przynieść zalecenie Min. Sprawiedliwości organom prokuratorskim **niewszczyrania spraw za nieprowadzenie ksiąg handlowych w okresie przejściowym**.

Samorząd gospodarczy m. Łodzi przeciwko nowym przepisom egzekucyjno-skarbowym

Przy współudziale przedstawicieli wszystkich organizacji gospodarczych Łodzi odbyła się w izbie przemysłowo-handlowej specjalna konferencja celem ustalenia postulatów w związku z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca r. b. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych.

W wyniku szczegółowej dyskusji zebrani jednogłośnie zajęli stanowisko, że mimo formalnego przystosowania przepisów odnośnego rozporządzenia do postanowień projektu przyszłej jednolitej ustawy o sądowym postępowaniu egzekucyjnym, bezwarunkowo domagać się należy **uchylenia art. 18 i 23 rozporządzenia**.

Przewidziana w nich bowiem możliwość dokonywania czynności egzekucyjnych w nocy i święta, jako też przeprowadzania domowej i osobistej rewizji dłużnika podatkowego mogłaby doprowadzić do najujemniejszych konsekwencji i stać się przyczyną **niepożądanych zatargów z organami skarbowymi**.

Conajmniej jednak nieodzowne jest gruntowne zmodyfikowanie przepisów, aby dopuszczalność przeprowadzania rewizji osobistej i domowej, jako też w każdym czasie, ograniczono tylko do **wypadków rzeczywiście wyjątkowego charakteru** i pod względem rzeczowym ściśle określonych z tem, iż dokonywanie czynności egzekucyjnych w podobnym trybie odbywać się może wyłącznie na zasadzie specjalnego **zewolenia sądu grodzkiego**.

Wprowadzenie kontroli czynnika sądowego podyktowane jest bezwzględną koniecznością zapobieżenia wypadkom nadmiernego i nieuzasadnionego stosowania tak rygorystycznych środków egzekucyjnych, jak ustalają je właśnie przytoczone artykuły rozporządzenia z dnia 22 lipca. Poza tem w wyniku posiedzenia stwierdzono również potrzebę przeprowadzenia zmian w przedmiocie poszczególnych innych artykułów zaznaczonego rozporządzenia Rady Ministrów.

Konferencja radców prawnych

wobec niszczenia handlu

W Warszawie odbyła się konferencja radców prawnych poszczególnych ośrodków centrali związku kupców. Obrady poświęcone były sprawie art. 280 nowego kodeksu karnego, przewidującego kary za niewłaściwe prowadzenie ksiąg handlowych oraz nowym przepisom egzekucyjnym.

Z ramienia Łodzi w konferencji wzięli udział dyr. M. Heyman i dr. A. Markowicz.

W wyniku długotrwałych obrad nad temi niepokojącymi szeroki ogół kupiectwa sprawami podjęto szereg uchwał:

Postanowiono żądać usunięcia art. 18 i 23 post-egzekuc., jako sprzecznych z konstytucją i obowiązującymi ustawami, ewent. wprowadzenie szeregu poprawek. Tak więc nocne rewizje winny być unormowane w ten sam sposób, w jaki normuje je kodeks karny wobec przestępstw; jeżeli zważyć, że w nowej procedurze cywilnej takich uprawnień nie będzie — nie można uprawnień takich przekazywać min. skarbu; nie można, zdaniem kół gospodarczych, dopuścić do tego, by sekwestrator miał więcej praw, aniżeli prokurator lub sędzia śledczy.

W odniesieniu do art. 280 konferencja stanęła na stanowisku, iż zawarte w nim przepisy mają charakter t. zw. przepisu blankietowego, który mieści się w rozdziale o wierzytelnościach i dotyczyć może tylko tego rozdziału.

W związku z tem konferencja wysunęła postulat zawieszenia krzywdzących przepisów do czasu przeprowadzenia unifikacji prawa handlowego, bo w poszczególnych dzielnicach sprawy te przedstawiają się odrębnie.

W każdym bądź razie należy wyjaśnić oficjalnie, iż jest to przepis blankietowy i sprecyzować, kto księgi ma prowadzić.

* * *

W celu przeprowadzenia postulatów kupiectwa w tej palącej sprawie utworzona została na terenie Łodzi komisja międzyzwiązkowa z licznym udziałem organizacji gospodarczych.

Jednocześnie w pierwszych dniach września odbędzie się ogólnopolski zjazd kupiectwa.

Niebezpieczna interpretacja S. N.

W myśl art. 92 o podatku przemysłowym — podatek ten korzysta z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa, obłożonego tym podatkiem. Dotychczas praktyka władz skarbowych szła w tym kierunku, że za długi przedsiębiorstwa odpowiadał majątek, należący do samego przedsiębiorstwa, natomiast majątek, będący prywatną własnością współwłaścicieli, wzgl. osób trzecich nie odpowiadał za długi przedsiębiorstwa i w wypadku wszczętej do tego majątku egzekucji, właściciel zajętych przedmiotów mógł uzyskać na tej podstawie wyłączenie — miało to zastosowanie szczególnie w wypadku komis. Towar komisowy jak wiadomo stanowi własność komitenta, a stąd w myśl cytowanej interpretacji art. 92, mógł być w wypadku zajęcia z reguły wyłączony. Odmienne stanowisko zajął Sąd Najwyższy, który uchwalił następującą zasadę:

Państwowy podatek przemysłowy korzysta z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa, obłożo-

nego tym podatkiem, bez względu na to, czy ruchomości są własnością podatnika, czy osób trzecich.

Sąd Najwyższy orzekł, że w wypadku komis, towar komisowy, którym przedsiębiorstwo komisowe obraca, należy do przedsiębiorstwa, stąd towar ten odpowiada rzeczowo za podatki, które jest obłożone przedsiębiorstwo. Ta nieżyciowa interpretacja Sądu Najwyższego w wypadku wprowadzenia jej w życie wywołała katastrofalne skutki. Zagroza to całemu handlowi komisowemu, tudzież tym wszystkim gałęziom przemysłowym, w których uprawia się produkcję zarobkową, bowiem wychodząc z suchej interpretacji Sądu Najwyższego, należałoby interpretować wspomniany wyrok w tym sensie, że towar oddany do przeróbki, odpowiada za długi przedsiębiorstwa zarobkowego. Nie wpłynie to na zmniejszenie zaległości podatkowych przedsiębiorstw komisowych, wzgl. zarobkowych, ale przyczyni się do zupełnego poderwania zaufania w tej dziedzinie, co może spowodować nieobliczalne konsekwencje.

J. F.

Składanie wyjaśnień przed wymiarem podatku dochodowego

Płatnicy podatku dochodowego otrzymują obecnie wezwania do urzędu skarbowego dla złożenia wyjaśnień celem usunięcia nasuwających się władzy skarbowej wątpliwości, powstałych przy rozpatrywaniu zeznania o dochodzie, złożonego przez płatnika w terminie przepisowym. Otrzymanie takiego wezwania o nasuwających się wątpliwościach władzy podatkowej jest ściśle związane z wymiarem samego podatku, wysokość którego na podstawie zeznania płatnika i materiału, będącego w posiadaniu urzędu podatkowego określają i ustalają później komisje szacunkowe.

W myśl ustawy nie wolno władzy skarbowej przyjąć do opodatkowania dochodu odmiennie od podanego w zeznaniu bez przedstawienia temu płatnikowi wątpliwości co do danych, przytoczonych w zeznaniu.

Złożenie dokładnych wyjaśnień, usuwających powstałe niedokładności jest dla płatnika wezwanego niezmiernie ważną okolicznością, której nie należy lekceważyć. W wypadku bowiem niedostarczenia władzy wymiarowej żadnej odpowiedzi lub złożenia wyjaśnień, nieusuwających podanych wątpliwości, może urząd skarbowy dokonać ustalenia dochodu odmiennie od złożonego zeznania, opierając się na informacjach i materiale będącym w posiadaniu władzy wymiarowej.

Odkładanie przeto sprawy wyjaśnienia dochodu na później, często powoduje to, że płatnikowi takiemu zostaje ustalony dochód wysoki, nie odpowiadający rzeczywistości, który dopiero w drodze odwoławczej po dłuższym okresie czasu, może być zmniejszony.

Ochrona wierzycieli w nowym kodeksie karnym

Wchodzący w życie z dniem 1 września r. b. kodeks karny (Dziennik Ustaw Nr 60-32) znacznie rozszerza ochronę wierzyciela. Przedewszystkiem karany jest dłużnik, który bądź przez życie rozrzutne, bądź przez inne lekkomyślne postęпки, chociażby mu upadłość nb. nie została ogłoszona, tak swe położenie majątkowe pogorszył, że nastąpiła jego niewypłacalność lub — oczywista — ogłoszono mu upadłość. Znacznie surowiej dłużnik karany jest wtedy, gdy niewypłacalność jego nastąpiła wskutek świadomego działania na szkodę wierzycieli, aniżeli w wypadkach działania nieostrożnego lub lekkomyślnego (kara więzienia miast aresztu do lat 3-ch). Wystarczy przytem działanie na szkodę lub niemożność zapłacenia chociażby niektórych wierzycieli przez zawarcie pozornych umów, ukrycie majątku lub t. p., by skądinąd wypłacalny dłużnik stał się karnie odpowiedzialnym. Przy znacznej jednak władzy, nadawanej są-

dom przy wykładni prawa nie wydaje się nam prawdopodobnym, by w takich wypadkach dłużnik istotnie miał być karany, albowiem ustalenie wyrządzenia szkody byłoby opartem na bardzo wątpliwych podstawach, a to właśnie stanowi o zakwalifikowaniu postępowania dłużnika mianem przestępstwa. Zabronionem jest również słuszne udzielenie korzyści majątkowej jednemu wierzycielowi na szkodę innych w czasie upadłości lub nadzoru, przyczem tak samo karany jest nieuczciwy dłużnik, jak i wierzyciel, który taką korzyść przyjmuje lub jej żąda (art. 273-279).

W ten sposób prawo karne jak gdyby wspiera cel etyczny postanowień prawa upadłościowego, mających na względzie równomierny podział pomiędzy wierzycieli aktywów majątku upadłego. (Mamy tu na myśli przedewszystkiem przepisy, dotyczące zawarcia układu upadłego z wierzycielami, z pośród których, jak się — niestety — bardzo często zdarza, ta

czy inna część bywa zjednywana, otrzymawszy ukryte korzyści za propozycjami układowymi dłużnika). Lecz nietylko nieuczciwość dłużnika z okresu niewypłacalności jest tak surowo, jak wyżej zaznaczono, ścigana. Dotyczy to okresu normalnego funkcjonowania przedsiębiorstwa, nad etycznym prowadzeniem którego czuwa nowy kodeks karny w ten sposób, że nakazuje prowadzenie ksiąg handlowych przedsiębiorstwom, zobowiązanym w myśl prawa do ich prowadzenia w sposób prawidłowy i rzetelny, surowa bowiem kara przewidziana jest (więzienia do lat 5, art. 281) za świadomie niezgodne z prawdą prowadzenie ksiąg lub ich czy też dokumentów handlowych uszkadzanie, ukrywanie lub przerabianie, jak również karaniem jest, chociaż łagodniej (areszt do 6 mies. lub grzywna — art. 280), wadliwe prowadze-

nie księgowości lub zupełne jej nieprowadzenie. Wreszcie dla usankcjonowania skuteczności zakazów egzekucyjnych co do wyjęcia rzeczy z pod dokonanego zajęcia lub innego uniemożliwienia egzekucji — chociażby jeszcze nie rozpoczętej, lecz którą majątek dłużnika jest już zagrożony — kodeks stanowi znacznie surowsze kary, niż dawniej analogiczny art. 607.

W ten sposób obostrza się represję dla uzdrowienia stosunków handlowych. Gdy jednak dzisiaj znękanym jest świat gospodarczy długotrwałą chorobą kryzysu, dostosowujący nowe przepisy do ciężkiej rzeczywistości sędzia orzekający będzie musiał się liczyć ze szczególnymi warunkami stosowania nowego prawa.

Jerzy Koenigstein, adwokat.

Zasady przyszłego prawa egzekucyjnego

W zeszyte 10-tym tomu 1 wydawnictw sekcji postępowania cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej ukazał się numer, zawierający projekt ustawy o sądowym postępowaniu egzekucyjnym w redakcji trzeciego czytania, tak jak zostało ono przyjęte przez Komisję Kodyfikacyjną. Spodziewać się więc możemy w krótkim czasie ukazania się nowego o wielkim znaczeniu prawa egzekucyjnego, którego zasady różne od zasad dotychczas obowiązujących na ziemiach polskich kodeksów postępowania tu pokrótce wyłożymy.

Sprawy egzekucyjne należeć będą odąd nietylko do urzędujących w sądach grodzkich komorników, od których komisja przygotowawcza nowej kodyfikacji spodziewa się większego niż dotąd przygotowania prawniczego, ze względu na podlegający rozszerzeniu zakres ich działania — lecz i do samych sądów grodzkich, jako organów przede wszystkim kontrolnych i instrukcyjnych, a nadto wyjątkowo spełniających czynności w zakresie własnym (art. 1). Kontrola sądu polega na prawie zwrócenia się strony niezadowolonej z czynności komornika do sądu w terminie tygodniowym od daty czynności, a więc skróconym w stosunku do dotychczas w tym względzie przysługującego terminu (2 tyg.), a sąd rozstrzyga zażalenie postanowieniem po uprzednim według swego uznania przesłuchaniu stron. Ten sposób postępowania zastępuje dotychczasową „skargę na czynności komornika”, którą się wnosi w trybie skargi powodowej i upraszcza procedurę. Akta komornika są znacznie kompletniejsze, niż dziś, albowiem sporządza się protokoły z wniosków i oświadczeń stron (art. 11). Natomiast zawiadomienia o czynnościach egzekucyjnych nie są konieczne, byleby strona była powiadomiona o dokonanej czynności (art. 13). Słusznym jest postanowienie, że strona, której przyznano prawo ubogich w procesie, korzysta ze zwolnienia od kosztów postępowania egzekucyjnego (art. 18).

W rozdziale III o tytułach egzekucyjnych i klauzulach wykonalności widzimy zmienione również niektóre dotychczasowe postanowienia proceduralne, zwłaszcza o klauzulach egzekucyjnych (tak np. wykonalny jest akt pożyczki notarialny bez uzyskiwania klauzuli — art. 20, p. 5 — wierzycielowi dla uzyskania klauzuli wykonawczej nie trzeba udowodniać

spełnienia wzajemnego równorzędnie świadczenia na rzecz dłużnika). Klauzulę wykonawczą nadaje sąd I instancji, w której sprawa toczyła się, przyczem szczegółowe postanowienia oznaczają właściwość terytorjalną sądu egzekucyjnego i jego skład (art. 25, 26). Dla uzyskania klauzuli wykonalności w pewnych wypadkach (art. 27, 28) koniecznym jest przedstawienie zaświadczenia sądowi egzekucyjnemu, że danemu tytułowi, o egzekucję którego chodzi, może być nadana taka klauzula (art. 28—30). Treść klauzuli jest ściśle oznaczona, a gdy chodzi o wielorakość egzekucji, klauzul może być większa ilość (art. 31, 32). Jaki jest termin do zażalenia postanowienia sądu egzekucyjnego w przedmiocie nadania lub odmówienia klauzuli wykonalności projekt Komisji Kodyfikacyjnej nie oznacza (art. 33). W toku czynności egzekucyjnych (art. 34—49 projektu, rozdział IV) dłużnik ma prawo wyboru świadczenia na rzecz wierzyciela dopóki tenże wybranego przez siebie rodzaju świadczenia nie odebrał, jak również dłużnik ma prawo powołania się na wystarczalność jednego świadczenia spośród kilku obranych jednocześnie przez wierzyciela. Naczelnik sądu grodzkiego ma prawo zlecić komornikowi dokonać czynności nawet w nocy lub w święto i na zarządzenie takie niema zażalenia. Tryb odbywania przez komornika czynności (wzywianie świadków, biegłych, prawo przeszukania odzieży dłużnika w razie podejrzenia o ukrycie majątku lub wogóle, gdy cel egzekucji tego wymaga, prowadzenie protokołu czynności, obowiązek zwrotu tytułu niezaspokojonemu wierzycielowi) — należy do norm o charakterze porządkowym. Szczególnego charakteru są postanowienia projektu o zawieszaniu i umarzaniu postępowania egzekucyjnego (rozdział V), jak również o ograniczeniu egzekucji (rozdział VI).

(D. c. n.)

Jerzy Koenigstein, adwokat.

„Głos Kupiectwa”

broni interesów kupiectwa

Każdy czytelnik „Głosu Kupiectwa”

popierając swe pismo

broni swych własnych interesów

Prowadzenie ksiąg handlowych

W związku z art. 76 ustawy o podatku przemysłowym, na podstawie którego stosowanie zwolnień, ulg i wysokości stawek podatku przemysłowego jest uzależnione od prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych, względnie dla niektórych przedsiębiorstw od prowadzenia uproszczonych ksiąg handlowych — minister skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu wydał rozporządzenie w sprawie prowadzenia, badania i oceny ksiąg handlowych dla celów państwowego podatku przemysłowego.

Ogólne zasady, wyłuszczone w powyższym rozporządzeniu są następujące:

Za prawidłowe księgi handlowe uważane są:

a) księgi handlowe, odpowiadające przepisom obowiązujących kodeksów handlowych, a w kwestiach nieunormowanych w kodeksach — zgodnie z zasadami księgowości,

b) księgi handlowe, prowadzone według następujących zasad:

1) Inwentarz majątku.

Przy rozpoczęciu czynności handlowych, a następnie z końcem każdego roku operacyjnego należy sporządzić inwentarz majątku ruchomego i nieruchomego przedsiębiorstwa oraz wszelkich należności długów. Dla przedsiębiorstw, posiadających na składzie znaczną ilość różnorodnych a drobnych towarów; wystarczającym jest sporządzanie inwentarza raz na dwa lata.

2) Bilans otwarcia i zamknięcia.

Przy rozpoczęciu czynności handlowych winien być sporządzony bilans otwarcia, zaś na ostatni dzień roku operacyjnego — bilans zamknięcia.

Za podstawę dla sporządzenia bilansu służy inwentarz.

Ilość i rodzaj ksiąg handlowych zależy zasadniczo od uznania przedsiębiorstwa, z tym zastrzeżeniem, że w księgach przedsiębiorstwa winny być ujawnione w porządku chronologicznym i systematycznym wszystkie czynności handlowe przedsiębiorstwa, dotyczące majątku oraz należności i długów, jak również rezultaty działalności.

Księgi winny być oprawione, ponumerowane i parafowane. W wypadkach, uzasadnionych formą księgowości, księgi mogą być prowadzone na luźnych kartkach i pisane ołówkiem atramentowym. Kartki te jednak winny być należycie przechowywane, grupowane i numerowane.

Zapisy do ksiąg winny być skutecznie tak, aby jasno wyrażały dokonane czynności handlowe, w szczególności zawierać mają: datę, rodzaj czynności i sumę, a przy operacjach, związanych z kupnem i sprzedażą towarów — należy wykazywać dostawcę i odbiorcę z oznaczeniem ilości towaru (wykazywanie dostawcy lub odbiorcy nie jest konieczne przy transakcjach gotówkowych, jeżeli ustalenie osoby dostawcy lub odbiorcy następuje duże trudności).

Przy drobnych operacjach gotówkowych np.: detalicznej sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby — zapisy można wnosić do ksiąg bez oznaczenia ilości towaru w łącznych sumach dziennych, zestawionych uprzednio na oddzielnych arkuszach lub obliczonych na podstawie bloków.

Księgi handlowe prowadzi się w języku polskim i walucie państwowej.

Zapisy do ksiąg winny być udowodnione. Za dowód księgowania uważa się wszelką korespondencję, rachunki, umowy, wyciągi, listy przewozowe itp. dokumenty oryginalne lub w odpisach.

Listy handlowe otrzymywane oraz odpisy listów wysyłanych winny być utrzymywane w porządku.

Księgi handlowe i wszelkie usprawiedliwiające je dokumenty, należy przechowywać w ciągu 5-ciu lat.

1 proc. podatek obrotowy dla skupu zawodowego

Ministerstwo skarbu uwzględniając fakt, że szereg przedsiębiorstw skupu zawodowego zaprowadziło dopiero po 1 stycznia rb. prawidłowe księgi handlowe, względnie uproszczone księgi handlowe i licząc się z tem, że zapłaconie zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu na rok bieżący wedle 2-procentowej stawki podatkowej może zagrażać egzystencji tych przedsiębiorstw, upoważniło kierowników urzędów skarbowych do ograniczania przedsiębiorstwom skupu zawodowego, które do dnia 1 lipca rb. zaprowadziły księgi handlowe, zaliczek podatku przemysłowego od obrotu za pierwszy i drugi kwartał rb., przypadających za okres od nowego roku 1932 do dnia zaprowadzenia ksiąg do kwot obliczanych wedle 1-procentowej stawki.

Ulgą ta przyznawana będzie na indywidualne podania zainteresowanych płatników.

Humor kryzysu

Według wszelkiego prawdopodobieństwa „aktualne” zmiany nazwisk wyglądałyby następująco:

Krezus na Kryzys.

Rotszyld na Bankrot-szyld.

Słynne bogactwa Morgana — to fata-morgana, a liście figowe, objęte monopolem (na wszystko mamy przecież monopole!) owoców południowych, nazywałyby się poprostu mo-neapol.

Rynek łódzki

pod znakiem haussy bawełnianej

Umacnianie się tendencji na światowych rynkach surowej bawełny, która w okresie od 15 sierpnia zwykowała dalej na poszczególnych giełdach, spowodowało ruch na rynku włókienniczym Łodzi. O ile bowiem w pierwszych dniach haussy bawełnianej na rynku łódzkim zwykowały ceny przędzy bawełnianej oraz tych towarów, które produkują fabryki mniejszego i średniego przemysłu, o tyle później wszystkie wielkie fabryki przemysłu bawełnianego podniosły cenniki o 10 proc. W ten sposób sytuacja wyczekująca ustąpiła miejsca mocnej tendencji i dalszego przebiegu sytuacji konjunkturalnej na rynku oraz kształtowania się cen nie można narazie przewidzieć, ponieważ uzależniony on jest całkowicie od ruchu cen na światowych rynkach surowca bawełnianego. Pomimo ożywionych obrotów w handlu bawełnianym sytuacja produkcyjna przemysłu nie jest całkowicie wyjaśniona. Charakterystyczne zjawisko jest to, że o ile zapasy przędzy w tkalniach uległy lekkiej redukcji, o tyle zapasy przędzy na sprzedaż wzrosły. Temu też może zjawisku przypisywać należy fakt, iż ceny przędzy bawełnianej nie zwykowały w tym samym stosunku, w jakim nadal odbywał się ruch cen surowej bawełny. Z tego też względu nie uległy wydatniejszemu zaostrzeniu warunki transakcyj w handlu przędzą bawełnianą.

Rynek gotowych tkanin bawełnianych znamionowało ożywienie i poważne obroty dzięki zjazdowi kupiectwa prowincjonalnego. Ostatnio zjazd ten osłabł, co świadczy z jednej strony o niewielkich możliwościach konsumpcyjnych rynku, z drugiej zaś o dużym osłabieniu finansowym handlu włókienniczego, który nawet w obliczu ogólnie oczekiwanej haussy nie ma możliwości dostatecznego pokrycia swych zapotrzebowań towarowych.

Na rynku tkanin wełnianych ogólny ruch zwykowany odbił się dodatnio, o czym świadczył dość liczny stosunkowo zjazd hurtowników zamiejscowych. Pomimo tego, iż w handlu tkaninami wełnianymi sezon jesienno-zimowy jeszcze się zasadniczo nie rozpoczął, odbiorcy już zaczynają zaopatrywać się w materiały zimowe. Transakcje obejmują narazie towary wełniane, przeznaczone do produkcji palt zimowych oraz niektóre gatunki materiałów ubraniowych. Ceny tych towarów w porównaniu z sezonem zeszłorocznym notowane są w granicach ok. 10 proc. niższych. Nie można jednak zaprzeczyć, że ewentualny ogólny ruch zwykowany na rynku włókienniczym i silniejszy wzrost zapotrzebowania na towary wełniane przy jednocześnie dość mocno kształtujących się cenach na światowym rynku surowca wełnianego może nawet wyrównać tę różnicę cen. Pokrycie w tej branży jest niejednolite w zależności od ro-

dzaju odbiorcy. W każdym bądź razie weksle długoterminowe wyeliminowane zostały w tej branży przez przemysł niemal całkowicie. Coraz bardziej zaprowadzają się transakcje wekslowe na warunkach t. zw. gotówkowych, polegające na przyjmowaniu przez producentów weksli krótkoterminowych o terminach przeciętnych 45 dni. W przeciwieństwie do dość dużych obrotów w hurcie wełnianym w handlu detalicznym panuje narazie spokój. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że ożywienie w handlu detalicznym branży wełnianej nastąpi już w początkach września, gdyż wobec zaopatrywania się konsumentów w towary detaliści będą musieli rozpocząć kompletowanie swych składów na szerszą skalę.

Dodatkiem zjawiskiem tej branży jest niezła na ogół wypłacalność klienteli, wyrażająca się zmniejszeniem liczby protestów wekslowych, co zresztą pozostaje w pewnym związku z wspomnianym przez nas powyżej zjawiskiem redukcji transakcyj wekslowych w tej branży do minimum. Analogicznie, jak w handlu wełnianym, kształtuje się sytuacja w pozostałych branżach.

Zarówno handel jedwabny, jak i trykotażowy—pończosznicy czynią przygotowania do sezonu jesienno-zimowego.

Mając na względzie rozwój interesów polsko-portugalskich, Polska Izba Handlowa w Portugalji ma zaszczyt podać do wiadomości zainteresowanych, iż przyjmuje zgłoszenia wszelkich firm polskich, chcących być reprezentowanymi w Portugalji oraz tych firm, które poszukują przedstawicielstw firm portugalskich.

Zgłoszenia należy kierować pod następujący adres:

**CAMARA DE COMERCIO POLACA
EM PORTUGAL**

19, Praça do Municipio — Lisboa

WYSTAWY i TARGI

Jesienne Targi Lipskie

Tegoroczne Jesienne Targi Lipskie trwały od 28 sierpnia do 1 września włącznie. Jedynie targi włókiennicze zamknięte zostały wcześniej, gdyż 31 sierpnia. Dyrekcja Targów bonifikowała kupcom zagranicznym, podobnie jak w sezonie wiosennym, koszty podróży do Lipska i zpowrotem (okręt 1 klasa, kolej 2 klasa) — o ile suma udzielanych przez nich zamówień była przynajmniej stokroć wyższa od kosztów podróży.

Zauważyć należy, że w tegorocznych targach wiosennych wzięło udział 77 6 wystawców i 117,123 kupujących, z czego na wystawców z 27 państw zagranicznych przypada 1009, na kupujących poza Rzeszą — 16,385.

Targi Lewantyńskie w Bari

Od 6 do 21 września odbędą się w Bari Targi Lewantyńskie, które zgromadzą wszelkie artykuły, będące przedmiotem handlu między Europą Zachodnią a krajami bałkańskimi, Afryką Północną oraz Bliskim i Dalekim Wschodem.

Na terenie Targów będą wzniesione stoiska, w których będą wystawione wyroby przemysłu włoskiego i zagranicznego, objęte działami następującymi:

Rolnictwo, przemysł spożywczy, przemysł mechaniczny, elektrotechniczny, chemiczny i elektrochemiczny, meblarski, budowlany, dekoracyjny, przewozowy, wystawa handlowa, wystawy specjalne.

Pragnąc ułatwić kupcom i przemysłowcom zagranicznym wzięcie udziału w Targach Lewantyńskich, Dyrekcja Targów zapewniła zwrot kosztów przejazdu kupcom, którzy udzielą wystawcom zamówień na towary w sumie, przewyższającej stokrotnie cenę biletu kolejowego. Kupcy zagraniczni, naby-

wający towary na sumę niższą, otrzymują premje w stosunku procentowym do wartości nabytych towarów.

Wystawcom zagranicznym i zwiedzającym Targi będą przysługiwały ulgi kolejowe.

Jesienne Targi Praskie

Jesienne Międzynarodowe Targi w Pradze odbywać się będą w dniach od 4 do 11 września 1932 r. W targach tych bierze udział około 300 firm wszystkich gałęzi przemysłu, demonstrujących tu nowe modele i próbki swych wyrobów. Oprócz przemysłu czeskosłowackiego uczestniczą w targach też firmy francuskie, amerykańskie, angielskie, niemieckie i inne.

Na targach reprezentowanych będzie 16 działów przemysłu (przemysł budowlany, metalurgiczny, elektrotechniczny, optyczny, szklarski, porcelanowy, chemiczny, spożywczy, włókienniczy i t. d.), z których najważniejszym będzie dział przemysłu budowlanego.

Wizę na wjazd do Czechosłowacji zastępuje legitymacja targowa, potwierdzona przez odnośny przedstawicielski urząd czeskosłowacki (Poselstwo lub Konsulat). Legitymację można nabyć w Poselstwie Republiki Czechosłowackiej w Warszawie, ul. Koszykowa 18, w Konsulatach Czechosłowackich w Krakowie, Lwowie, Katowicach, Poznaniu oraz Kwasilowie Czeskim lub w przedstawicielstwach targów, między innymi u inż. Józefa Waldmüllera, Warszawa, Żabia Nr. 4 (tel. 431-70) i u Pawła Włodzimierza Hajka, Łódź, Piotrkowska 82.

Uczestnicy korzystają na podstawie legitymacji z 33 proc. zniżek na przejazd na kolejach czeskosłowackich oraz z 25 proc. zniżek na kolejach polskich.

Wyróżnienie prof. Adamieckiego przez Międzynarodowy Kongres Naukowej Organizacji

Międzynarodowy Kongres Naukowej Organizacji w Amsterdamie zgromadził około 1000 uczestników z 20 państw, przeważnie europejskich.

Rola naukowej organizacji tak szybko wzrasta, iż rozważanie jej zagadnień na terenie międzynarodowym wzbudza znaczne zainteresowanie, a dziś wobec kryzysu

tembardziej, gdyż w społeczeństwie nie jest dostatecznie wyjaśniony stosunek naukowej organizacji do przeżywanego kryzysu i bezrobocia. W tej mierze istnieje wielka rozbieżność poglądów, jedni uważają naukową organizację za czynnik poprawy, inni oskarżają ją o przyczynianie się do powstania kryzysu.

Jakkolwiek zagadnienie to nie znajdowało się na programie zjazdu, ułożonym przed trzema laty, gdy kryzysu jeszcze nie było, to jednak zarówno z przemówień przy otwarciu zjazdu, jak i z obrad jego można wyciągnąć wnioski, iż naukowa organizacja, jako najskuteczniejsza metoda usuwania marnotrawstwa i obniżania kosztów produkcji, jest poza wszelką wątpliwością czynnikiem dobroczynnym poprawy zarówno podczas prosperacji, jak i podczas kryzysu.

Zjazd nie powziął żadnych rezolucyj ogólnych, ani uchwał, gdyż te nie były jego celem. Głównym celem zjazdów naukowej organizacji jest pogłębianie wymiany myśli i doświadczeń drogą bezpośredniej dyskusji pomiędzy kompetentnymi i zainteresowanymi czynnikiem. Już wydanie materiałów zgłoszonych na zjazd w formie 123 referatów stanowi znaczny dorobek, z którego szeroką ręką czerpać można wskazówki, oparte na doświadczeniu znawców przedmiotu.

Jedyną decyzją Kongresu było wręczenie na uroczystym zebraniu najwyższej odznaki „Plaque d'Or” pro-

Wycieczka polskich sfer gospodarczych do Afryki

Pod przewodnictwem dyrektora Państwowego Instytutu Eksportowego p. M. Turskiego wyjechała wycieczka polskich sfer gospodarczych do Afryki, w szczególności zaś do kolonii francuskich: Algieru, Tunisu i Marokka.

Z ramienia łódzkich sfer gospodarczych uczestniczy w wycieczce dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej inż. Bajer. Zadaniem wycieczki jest przeprowadzenie szczegółowych badań w tych krajach nad pojemnością ich rynków z punktu widzenia interesów naszego eksportu.

fesorowi Politechniki Warszawskiej i Dyrektorowi Instytutu Naukowej Organizacji w Warszawie Karolowi Adamieckiemu za prace jego od lat 36 na polu naukowej organizacji i za wybitne zasługi przez opracowanie metody harmonizacji, będącej obecnie wraz z metodą Taylora podstawą nauki organizacji. Dotychczas odznaką taką otrzymał jedynie profesor i uczoney francuski Le Châtelier na IV kongresie w Paryżu.

Sprawy ustawodawcze

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zakomunikowała ostatnio Związkowi Izb uwagi w przedmiocie zagadnień, o których unormowanie należałoby wystąpić w trakcie zbliżającej się sesji sejmowej, przy czym szczególnie nacisk położyla na sprawę zakończenia prac, dotyczących wydania jednolitego kodeksu handlowego, a conajmniej ogłoszenia działu jego, zawierającego przepisy o obowiązku i sposobie prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych. Poza tem Izba podniosła potrzebę zunifikowania i znowelizowania przepisów, posiadających podstawowe znaczenie dla bezpieczeństwa obrotu i stosunków kredytowych, przy czym wśród rzędu tych ustaw na pierwszym miejscu wyszczególniła przepisy o postępowaniu upadłościowym oraz o sądownym odraczaniu wypłat. Ponadto Izba poświęciła uwagę zagadnieniom podatkowym, których rychłe uregulowanie ustawodawcze jest koniecznością, podyktowaną względami gospodarczymi. Do rzędu ich Izba zaliczyła m. in. sprawę znowelizowania art. 92 ustawy o państwowym podatku przemysłowym w kierunku wyraźnie ustalającym, iż odpowiedzialność z tytułu po-

datku przemysłowego ciąży tylko na majątku ruchomym, stanowiącym własność przedsiębiorstwa. Wreszcie Izba zgłosiła wnioski, dotyczące poszczególnych innych równie pilnych i istotnych problemów ustawodawczych.

Nowy Dyrektor I. P.-H. w Warszawie

Urzędujący w zastępstwie p. min. przemysłu i handlu wlcemisister dr. Fr. Doleżał w porozumieniu z innymi czynnikami decydującymi zatwierdził i podpisał nominację na dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej warszawskiej p. Józefa Jakubowskiego, długoletniego dyrektora Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupieckich.

Dyrektor Jakubowski obejmuje swe nowe obowiązki z dniem 1 września br.

Nowy Dyrektor S. K. P.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich na specjalnym posiedzeniu mianował dyrektorem Stowarzyszenia p. Eugenjusza Wencła, długoletniego wicedyrektora Stowarzyszenia. Dyrektor Wencel obejmuje swe obowiązki 1 września.

E. M. Kirszon

AJENCJA HANDLOWA
LWÓW, UL. BEMA 8

Tel. 57-40

Prenumerata kwartalna wynosi z przesyłką pocztową w kraju 6 zł.
zagranicą 1 dol.

Cena numeru pojedynczego: 1 zł. 50 gr.

Cennik ogłoszeń na żądanie
w administracji.

Redakcja i administracja

Łódź, ul. Piotrkowska 73

tel. 224-35 i 101-70.

Przedstawicielstwa — Offices

BIALYSTOK — E. Rajzman, Kupiecka 33.

KRAKÓW — Stanisław Górski, Powiśle 12, tel. 10-60.

LWÓW — B. Habergritz, Kazimierzowska 17, tel. 6-45.

POZNAŃ — Jan Kozubski, Św. Wojciecha 16

WARSZAWA — Adw. Jerzy Koenigstein, Chmielna 43.

ATENY — Aleksander Śliziński, Chambre de Commerce Greco-Polonaise, Rue Solon.

BERLIN W. — Fr. Nesser, Kantstr. 150.

BRNO — M. Lipszyc, Na Ponarce 26.

GDANSK — Mark Weissman, Ankerschmiedegasse 10 b.

LIZBONA — Rita Silberman, Polska Izba Przemysłowo-Handlowa, Praça do Municipio Nr. 19.

LOZANNA — Jerzy Kweitman, Esc. du Grand Pont 3.

MANCHESTER — Aleksander Rosenbaum, 32 Jork-Street.

Korespondenci i informatorzy w większych miastach kraju i zagranicy.

Redaktor naczelny: MIECZYSLAW HERTZ
Redacteur en chef:

Redaktor: MIECZYSLAW KOŁTOŃSKI.
Redacteur:

Wydawca: Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi.

Odbito w Zakładach Graficznych „KOMPAS” w Łodzi, ul. Gdańska 130, tel. 126-37.